

Na zagęszczenie świata - Prozac

Miejscem otwartych spotkań będzie Klub Niebostan, w którym prof. Bocheński (w lutowym "Kalejdoskopie" po raz pierwszy zagościł na łamach jako autor - red.) miał już dwuletni cykl wykładów o literaturze najnowszej. Temat pierwszego spotkania to „50 twarzy miłości, czyli za co kochamy romanse?”. Organizatorzy nie chcą zdradzić nazwisk gości ani kolejnych tematów. Wiadomo, że w tym roku zaplanowano pięć spotkań. Inicjatorem wydarzenia był Wydział Kultury Urzędu Miasta Łodzi.

- Mam nadzieję, że to nie będą to tylko wynurzenia teoretyczne, ale że będą to spotkania, które zachęcą ludzi do tego, żeby odkrywali literaturę. Pierwsze zahaczy nie tylko o tematykę miłosną, ale i odważniejsze zagadnienie, czyli seks w literaturze - mówi Piotr Rogucki. - Nie chciałbym, żeby to był przegląd książek, ale aby wyjść poza ich treść, położyć nacisk na samą przyjemność korzystania z liter. Chciałbym, żeby rozmowy były urozmaicone muzycznymi akcentami, oczywiście bezpośrednio związanymi z literaturą, których główną istotą są teksty. Postaram się dokonać muzycznych ilustracji tematów, którymi będziemy się zajmować. Na pewno sam nie będę wykonywał utworów. Cieszę się ogromnie i ciekaw jestem, co z tego wyniknie.

Prof. Tomasz Bocheński: - To niezwykle, że akademia może wyjść ze swoich murów i hermetycznego sposobu mówienia. Literatura nie jest formą pisania dla trzech osób - opowiada się po to, żeby świat był intensywniejszy i ciekawszy niż w rzeczywistości, żeby go zagęścić i przy pomocy naszej wrażliwości docierać do znaczeń, które być może się ukrywają, bo opowiada się o nich zbyt trywialnie, a naszym zadaniem jest gorąco i ciekawie opowiadać o świecie za pomocą literatury. Czego możemy się po sobie spodziewać? Mam nadzieję, że wyjścia poza siebie, poza swoje zawody, przyzwyczajenia, swój dotychczasowy styl mówienia. Myślę, że to będzie fajna przygoda.

ATN